

POSTANOWIENIE

12 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 12 marca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa K.S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 27 czerwca 2025 r., I ACa 1699/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz K.S. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Bank S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 czerwca 2025 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 364/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący opart na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21; z 20 sierpnia 2024 r., I CSK 981/24). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatrywał w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytania: „(1) czy można mówić o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, a co za tym idzie o abuzywności postanowień umowy kredytu, w przypadku gdy przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu według kursu waluty zastosowanego przez bank ma charakter jednorazowy, odbywa się po kursie nieodbiegający od kursów rynkowych, a wypłacona kwota i zastosowany sposób przeliczenia nie są kwestionowane przez kredytobiorcę na długo po zawarciu umowy kredytu i wypłacone kapitału; (2) czy w przypadku umowy kredytu, która wyraża kwotę kredytu w walucie obcej oraz od samego początku zawiera postanowienia, które dają kredytobiorcy wybór i umożliwiają wypłatę kredytu w walucie obcej albo w walucie polskiej przy zastosowaniu przeliczenia w oparciu o kursy pochodzące z tabeli kursów, w sytuacji uznania, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne odsyłające do tabeli kursów, możliwe jest utrzymanie umowy w mocy i jej wykonywanie w oparciu o istniejące postanowienia umożliwiające wypłatę i spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, skoro nie uległy one eliminacji (gdyż w tej części postanowienia nie mogą być uznane za abuzywne); (3) czy w przypadku orzeczenia bezskuteczności umowy kredytu powiązanego z walutą obcą w oparciu o przepisy o postanowieniach abuzywnych bank pozostaje w opóźnieniu wobec kredytobiorcy co do zwrotu kwot uiszczonych w wykonaniu umowy w okresie przed złożeniem przez kredytobiorcę – po pouczeniu przez sąd – oświadczenia w przedmiocie woli utrzymania w mocy umowy wobec abuzywności postanowień umownych, a w konsekwencji czy dopuszczalne jest naliczanie odsetek za opóźnienie za okres do chwili złożenia przez kredytobiorcę takiego oświadczenia?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie zagadnienia prawne wskazane przez skarżącego są pytaniami o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy

skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem tego Sądu. Co więcej, powyższe zagadnienia były już przedmiotem orzecznictwa.

W judykaturze obecnie dominuje pogląd, że klauzule zastrzeżone w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.). Za takie uznawane są również postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Nie można podzielić argumentacji pozwanego, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat

na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21).

O klauzuli ryzyka kursowego (walutowego) – jako istocie problemu – bardzo szeroko wypowiedział się Sąd Najwyższy np. w wyrokach z 27 czerwca 2024 r., II CSKP 514/23; z 12 września 2024 r., II CSKP 505/24, i z 21 stycznia 2026 r., II CSKP 716/25, i wystarczające jest odwołanie się do wywodów tam zawartych. Należy tylko wskazać, że istotne było przerzucenie przez bank na powódkę ryzyka kursowego praktycznie w całości, obciążenie ją nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niewprowadzenie tzw. wyłącznika. To właśnie klauzula ryzyka kursowego po stronie konsumenta jednoznacznie przesądza o abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych.

Zaznaczenia w tym miejscu jedynie wymaga, że przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są: brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. W przepisach nie przewidziano uzależnienia orzeczenia w przedmiocie abuzywności od indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia lub zakres doświadczenia, z kolei konieczność oceny postanowień umownych na chwilę zawarcia umowy jednoznacznie wynika zarówno z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienie z 17 maja 2023 r., I CSK 6633/22). Wykształcenie kredytobiorcy czy też wykonywany przez niego zawód nie mają zatem znaczenia przy ocenie abuzywności klauzul zawartych w umowie.

Oczywiście niezasadne było twierdzenie skarżącego, jakoby strony zawarły umowę kredytu walutowego – na temat kredytów powiązanych z walutą obcą zob. szeroko wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19. Był to kredyt denominowany, co ustaliły Sądy *meriti*. Bez znaczenia pozostało

pozostawienie we wzorcu umowy przygotowanym przez bank postanowienia „uprawnającego powódkę do spłaty kredytu w CHF”. Powstaje teoretyczne pytanie, w jakim celu powódka miałaby to czynić, skoro została jej wypłacona kwota w walucie krajowej na cel mieszkaniowy w Polsce, w tej walucie powódka zarabia. Zresztą ta kwestia zależała od waluty rachunku, a tą był niewątpliwie polski złoty. Jak wskazano, Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi. Co charakterystyczne, skarżący podnosił, że kredyt staje się *de facto* kredytem czysto dewizowym „po usunięciu klauzul przeliczeniowych z umowy”. Innymi słowy, wyeliminowanie tych postanowień miałoby niejako przekształcić umowę w umowę, co do której strony nie złożyły zgodnych oświadczeń woli, co samo w sobie świadczy o niezasadności twierdzeń zawartych w skardze kasacyjnej (zob. wyrok SN z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Sąd Apelacyjny zasadnie zatem stwierdził, że kwestionowane postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte – według Sądu Najwyższego – bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Niezależnie od tego, że ta uchwała jest błędna, gdyż abuzywność zachodzi *ab initio*, zaś konsument może następnie – swoim oświadczeniem woli – wyrazić zgodę na objęcie go danym postanowieniem, jednak nie ulega wątpliwości, powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN:

z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 24 czerwca 2025 r., II CSKP 941/24).

Zwrócić należy uwagę na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Bank BPH S.A.), w którym orzekł on, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.; uchwała składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, skłania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ustępu 3 do art. 69 ustawy – Prawo bankowe, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy

kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest możliwe „utrzymanie umowy”, zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie omawianych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., C-118/17; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS; z 3 października 2019 r., C-260/18; zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Powyższe kwestie zostały przesądzone w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P. i B.M.). Wskazano w nim, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego (pkt 64). Odwołując się do swojego dotychczasowego dorobku orzeczniczego, Trybunał podkreślił, że możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni

zostałby tym ukarany (pkt 67, 71). W razie możliwości stwierdzenia nieważności sąd krajowy nie może zastąpić nieuczciwych warunków (klausul abuzywnych) przepisem krajowym o charakterze dyspozytywnym (pkt 68) czy ogólnym (pkt 77), przy czym kluczowe znaczenie ma wola wyrażona przez konsumenta (pkt 74, 78). Trybunał podkreślił niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej (pkt 79-80). Generalnie zatem w omawianej sytuacji sąd powinien stwierdzić nieważność umowy, jeżeli konsument został poinformowany o skutkach takiego rozstrzygnięcia i wyraził na to zgodę, chyba że wywołałoby ono dla niego szczególnie negatywne skutki.

Powyższe rozważania pozostają zgodne z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118), zgodnie z którą m.in. w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, iż miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Trzeba również zwrócić uwagę, że w orzecznictwie został wyrażony pogląd, zgodnie z którym w przypadku kredytu denominowanego nie mamy do czynienia z nieważnością umowy, ale z jej niezawarciem. Jednym z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu jest kwota kredytu udostępnionego kredytobiorcy przez bank. W sytuacji gdy strony nie ustaliły kursu CHF, po jakim kredyt zostanie wypłacony powodowi (w dniu zawarcia umów nie był on znany), nie można w ogóle mówić o zgodnym oświadczeniu woli w tym przedmiocie (zob. wyrok np. SN z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23)

Odnosnie do pozostałych kwestii w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazuje się, że w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, konsument jest uprawniony do domagania się od przedsiębiorcy zwrotu świadczeń spełnionych

przez konsumenta w wykonaniu tej umowy oraz odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania tego zobowiązania, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tego świadczenia (zob. wyrok z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A.), przy czym powstanie stanu wymagalności roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy oraz stanu opóźnienia w realizacji tego roszczenia przez zobowiązanego nie jest uzależnione od stanowiska konsumenta co do braku jego zgody na dalsze obowiązywanie umowy zawierającej klauzulę abuzywną (zob. wyrok TSUE z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank S.A.).

W orzecznictwie nie budzi bowiem wątpliwości, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Środki te podlegają zatem zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że pomiędzy bankiem a tym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne – zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu kwot uiszczonych przez kredytobiorcę. W sytuacji bowiem gdy odpadła umowna podstawa wzajemnych świadczeń stron, każda z nich jest zobowiązana zwrócić stronie przeciwnej to, co sama uzyskała (zob. np. wyrok SN z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 41/24).

Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 § 1 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia w trybie procesowym, tj. w toku postępowania sądowego, oświadczenia o objęciu lub nieobjęciu go kwestionowaną klauzulą abuzywną. Niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie nie powinno przekładać się na wymagalność roszczenia odsetkowego. Wezwanie wierzyciela

do spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego przekształca je w zobowiązanie terminowe. W razie wezwania dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. Nie oznacza to, że jego obowiązek podlega realizacji natychmiast, lecz spełnienie powinno być dokonane bez zbędnej zwłoki, przy uwzględnieniu charakteru roszczenia (zob. np. wyroki SN z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24, i z 22 stycznia 2025 r., II CSKP 2050/22). Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek, nie może być uzależniona także od prawa zatrzymania, na które powołuje się przedsiębiorca.

Na marginesie należy wskazać, że w skardze wskazano również na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., jednak ta przesłanka nie została w ogóle opisana –co do wskazania przepisów i uzasadnienia.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 98¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Tomasz Szanciło

[P.L.]

[SOP]